

Informacje o książce
Pełny tytuł: Dąbrowszczacy. Na świecie szanowani, w Polsce poniżani
Autor: Piotr Ciszewski
Wydawca: Fundacja Oratio Recta
Rok wydania: 2018
Stron: 413
Wymiary: 20,5 x 14,2 x 2,2 cm
Oprawa: miękka
ISBN: 978-83-64407-27-7

Recenzja
W ostatnich kilku latach spośród publikacji dotyczących historii Polski XX wieku najwięcej poświęconych jest tzw. żołnierzom wyklętym. Piętnowani za życia i przez lata PRL, zapomniani i skreślani z kart historii teraz „wyszli na światło dzienne" i w przeważającej mierze są gloryfikowani jako bohaterowie. Ciekawym punktem odniesienia dla ich losu może być historia żołnierzy narodowości polskiej, którzy brali udział w wojnie domowej w Hiszpanii w latach 1936-1939. Dąbrowszczakom została poświęcona najnowsza publikacja Piotra Ciszewskiego, która ujrzała światło dzienne pod koniec 2018 roku.

Autor jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Jego artykuły historyczne ukazywały się m.in. na portalach lewica.pl, historykon.pl, w dzienniku „Trybuna", tygodniku „Przegląd", miesięcznikach „Robotnik", „Robotnik Śląski", „Dziś", a także kwartalniku „Pokolenia". Jest on również działaczem społecznym oraz współtwórcą Warszawskiego Stowarzyszenia Lokatorów i książki *Wszystkich nas nie spalicie*, opisującej kulisy reprywatyzacji w Warszawie i innych miastach oraz zabójstwo Jolanty Brzeskiej. Jego zainteresowania to historia najnowsza, historia idei, a także rekonstrukcje historyczne i gry strategiczne. Autor od wielu lat współpracuje również z naszym portalem.

Publikacja została podzielona na siedem rozdziałów, które ze wstępem stanowią dopiero nieco ponad połowę objętości książki. Na drugą połowę składają się biogramy wybranych uczestników walk w Hiszpanii. Na samym końcu książki znajduje się indeks osób, ułatwiający odszukanie konkretnej postaci. W samą treść Piotr Ciszewski wplótł liczne fotografie z epoki, a także własne z odwiedzin Półwyspu Iberyjskiego.

Na samym początku *Wstępu* autor wyjaśnia dlaczego stosuje ogólną nazwę „dąbrowszczacy" dla wszystkich żołnierzy narodowości polskiej znajdujących się w Brygadach Międzynarodowych, a nie tylko dla bojowników z Batalionu oraz później także XIII Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego. Również i ja będę za autorem stosował to określenie do wszystkich uczestników, którzy brali udział w wojnie w Hiszpanii po stronie republiki. Nie jest to jednak najważniejsza kwestia poruszana we *Wstępie*. Jest nią bowiem sprawa dąbrowszczaków obecnie. Piotr Ciszewski kilkukrotnie podkreśla wzmożoną i widoczną wyraźnie od kilku lat aktywność historyków IPN-u (lub z nim powiązanych), którzy w jego ocenie najogólniej mówiąc manipulują historią. Przeważnie brakuje im merytorycznych argumentów, a swoimi publikacjami wprowadzają potencjalnych czytelników w błąd. Nieraz ci sami historycy nieco zmieniają lub prostują swoje tezy. Autor dzieła wypomina także ignorancję polityków, którzy stoją za niedawno wprowadzoną ustawą zwaną dekomunizacyjną (w jej ramach próbowano zmienić nazwę ulicy Dąbrowszczaków w Warszawie). Podkreśla także fakt, że poruszana tematyka jest w naszym kraju słabo znana i w dyskursie o historii najczęściej pomijana.

Składająca się na siedem rozdziałów pierwsza część książki rozpoczyna się rozdziałem ukazującym genezę konfliktu, jaki wybuchł w latach 30. XX wieku. Kluczowym wydarzeniem była przegrana przez Hiszpanię w 1898 roku wojna ze Stanami Zjednoczonymi, kiedy to utraciła ona dwie kluczowe kolonie: Kubę oraz Filipiny, a także kilka innych pomniejszych. Po wspomnianym konflikcie, w zasadzie do czasu wybuchu wojny domowej kraj pozostawał w niemal nieustającym kryzysie. Dalszymi ciosami, jakie spadły na monarchię była kolejna już wojna marokańska, a także światowy kryzys gospodarczy z roku 1929. W 1931 r. król Alfons XIII ustąpił z tronu i nastały czasy II Republiki Hiszpańskiej. Zmiana ustroju sprawiła, że wojsko i jego kadry sporo straciły. Po kilku latach doprowadziło to do buntu generałów.

W kolejnych rozdziałach mamy już opis tego kiedy i gdzie pojawiali się polscy ochotnicy. Z początku bardzo duży odsetek stanowili robotnicy z Francji – głównie górnicy z północnej części kraju. Z czasem zaczęli także przybywać polscy emigranci z innych krajów, jak również ochotnicy z II Rzeczpospolitej. Tym ostatnim rządy sanacyjne utrudniały wyjazd. W związku z tym spora liczba osób przedostawała się nielegalnie, choćby przez Czechosłowację. Autor prezentuje działania bojowe Polaków w Hiszpanii, a przy okazji omawia także ogólną sytuację podczas wojny. W opisywanym konflikcie, o czym nie można zapomnieć, liczną grupą byli także polscy lekarze i pielęgniarki. Polacy walczyli w wielu miejscach, m.in. w Saragossie, w obronie Madrytu.

W ostatnim rozdziale poznajemy dalsze losy dąbrowszczaków po tym jak opuścili oni Hiszpanię. Jeszcze w czasie wojny domowej zostali przez władze Polski pozbawieni obywatelstwa. Większość z nich była internowana na terytorium Francji, a w czasie ataku Niemiec hitlerowskich w roku 1940 nadal przebywała w obozach koncentracyjnych. Niewielu dołączyło do armii polskiej tworzonej we Francji wobec trudności w porozumieniu się z władzami polskimi we Francji. Liczna grupa tworzyła część Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich, walczyli oni między innymi w Norwegii. Część ochotników trafiła dopiero w późniejszym czasie do 1. Armii tworzonej w ZSRS czy też do struktur Gwardii Ludowej na ziemiach polskich.

W drugiej części publikacji, prezentującej wybrane biogramy uczestników wojny domowej, Piotr Ciszewski starał się przedstawić jak najwięcej informacji o każdej z postaci. Poznajemy okoliczności dostania się do Hiszpanii, status zawodowy, polityczny, a także dalsze losy – jeżeli dana osoba przeżyła konflikt. Ogólnie z opisów tych wyłania się taki obraz, że weterani wojny domowej w Hiszpanii nie mieli w życiu lekko. Zarówno przed, jak i po wojnie byli prześladowani za swoje poglądy. Większą część spośród zaprezentowanych 30 postaci stanowią bezpartyjni związkowcy, część socjaliści. Nie zabrakło oczywiście i komunistów, jednak ich odsetek jest mniejszy. Jest to celowy zabieg autora. Ma to chyba być na przekór tym, którzy identyfikują uczestników walk w Hiszpanii wyłącznie jako komunistów albo przynajmniej stawiają ich w jednym szeregu z komunistami. Piotr Ciszewski sam podkreśla, że specjalnie pominął kilka osób, które w komunistycznej PRL osiągnęły zaszczyty lub zrobiły karierę (np. Karol Świerczewski). Wiele osób jedynie przez chwilę wchodziło w skład struktur władz nowego ustroju Polski. Co jest kilkukrotnie podkreślane, weterani wojny domowej w Hiszpanii byli najczęściej uznawani jako element niepewny politycznie. Niektórzy z nich spotkali się również z prześladowaniami w komunistycznej Polsce. Pewna ich rehabilitacja nastąpiła podczas odwilży stalinowskiej w roku 1956. Na uwagę zasługuje fakt, że w roku 1996 (w 60. rocznicę wybuchu wojny domowej) władze hiszpańskie ustanowiły prawo, które przyznaje obywatelstwo hiszpańskie wszystkim uczestnikom Brygad Międzynarodowych.

Książkę czyta się bardzo dobrze. Jest ona napisana przystępnym i łatwym w odbiorze językiem. Od strony technicznej publikacja stoi na dobrym poziomie. Natrafiłem na niewielką liczbę literówek. Dużym plusem jest urozmaicenie treści fotografiami, w tym jak już wcześniej wspominałem wykonanymi przez autora osobiście podczas podróży po Hiszpanii. Widać w tym duże zaangażowanie autora. Za największy minus pracy muszę uznać brak jakiejkolwiek mapy obrazującej działania wojenne w Hiszpanii.

Szczerze polecam najnowszą publikację Piotra Ciszewskiego. Jest to dobre źródło informacji o Polakach w konflikcie domowym w Hiszpanii, który w naszym kraju jest tematem marginalnym i mało znanym. Tak jak już pisałem wcześniej, książkę czyta się przyjemnie i już od pierwszych stron naprawdę „wciąga". Aktualnie (niestety) trafny jest również podtytuł dzieła: *Na świecie szanowani, w Polsce poniżani*
. Ochotnicy z Brygad Międzynarodowych są niemal na całym świecie uważani za bohaterów. Historia dąbrowszczaków jest na pewno warta poznania.

Autor: *Andrzej Zyśko*

Opublikowano 17.02.2019 r.